

System SKEP - 10 tysięcy publikacji

Już niedługo (w październiku) miną trzy lata od uruchomienia na uczelni *Systemu Komputerowej Ewidencji Publikacji SKEP*. Obecnie wydaje się, że system zagościł już na trwałe w świadomości chyba każdego pracownika naukowego Uniwersytetu. Dodatkową okazją do podzielenia się paroma uwagami na jego temat jest zbliżająca się „okrągła” liczba pierwszych 10.000 zarejestrowanych w nim pozycji bibliograficznych, czyli publikacji, za którymi kryją się konkretne nazwiska pracowników naszej uczelni oraz ich, nierzadko znaczące, osiągnięcia naukowe.

W ostatnim okresie pojawiło się, również na łamach *Miesięcznika*, wiele wypowiedzi dotyczących różnych aspektów działania systemu – nie jest moim zamiarem polemizowanie z tymi głosami. Nie czuję się bowiem kompetentny (a również będąc jednym ze współautorów systemu jest to dla mnie niezręczne) do zabierania głosu na temat poruszanych tam spraw, mających w głównej mierze charakter uwag dotyczących przyjętych przez władze uczelni rozwiązań systemowych czy też naukowej wartości rejestrowanych publikacji.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na, pomijany często w tych dyskusjach, aspekt zupełnie innej natury, jaki stał się udziałem systemu SKEP. Chodzi mianowicie o kwestię gromadzenia informacji o dorobku naukowym (rozumianym przez to dorobek opublikowany) pracowników UZ.

Jest faktem bezdyskusyjnym, że od czasu zaistnienia na uczelni systemu SKEP, praktycznie każda publikacja, jaka wyszła spod pióra naszego pracownika, jest w tym systemie zarejestrowana (w praktyce chodzi w większości o publikacje wydane po roku 1996). Można różnie oceniać przyjęte przez władze uczelni zasady punktowania poszczególnych pozycji bibliograficznych, jednak trudno nie zgodzić się z tym, że działa on bardzo mobilizująco na pracowników, którzy w interesie własnym oraz jednostek, w których pracują, dbają o to, aby ich publikacje były na bieżąco rejestrowane w systemie SKEP. W efekcie zawartość bazy danych jest niemal w 100% kompletna i aktualna, a dzięki modułowi inter-

netowemu są one natychmiast, za pośrednictwem Internetu, widoczne dla wszystkich zainteresowanych osób i instytucji.

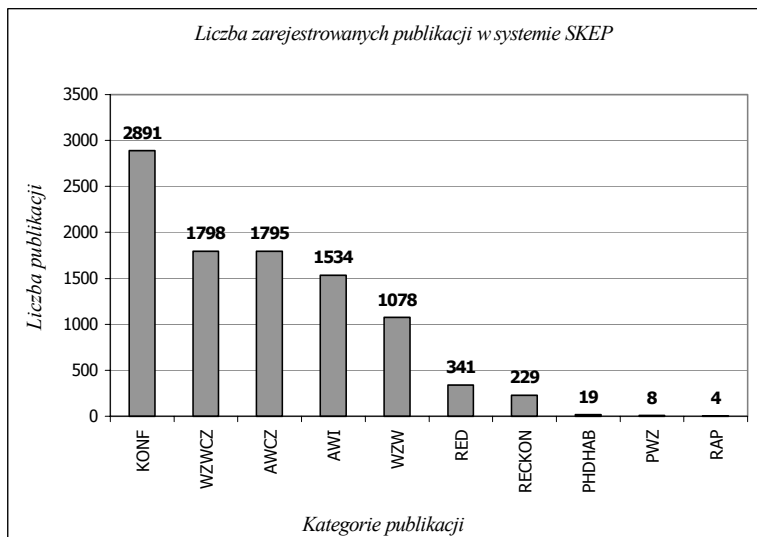
Trudno jest również nie docenić znaczenia posiadania przez uczelnię tak kompletnej i aktualnej bazy bibliograficznej własnego dorobku naukowego. Oprócz oczywistej wartości informacyjnej spełnia ona dodatkowo funkcje, często niedostrzegane. Przykładowo, obecnie z łatwością można skojarzyć daną osobę z uprawianą przez nią dyscypliną nauki poprzez zapoznanie się choćby tylko z tytułami publikacji zarejestrowanych w systemie SKEP – informacja często szalenie istotna szczególnie dla młodszych stażem pracowników.

Podobnie wygląda sprawa jeśli chodzi o określenie profilu naukowego danej jednostki UZ (wydział, instytut). Często sama nazwa jednostki, szczególnie dla osób spoza UZ, nie oddaje w pełni zakresu tematycznego prowadzonych w niej badań. Dodana ostatnio do systemu możliwość wyświetlenia zestawienia publikacji wybranej jednostki UZ jest często wykorzystywana (wewnętrzne statystyki systemu pokazały, że w okresie ostatnich 2 miesięcy wykonano prawie tysiąc takich zestawień).

Niedawno w systemie zaimplementowano również moduł wyszukiwarki, która daje możliwość odnalezienia publikacji na interesujący nas temat. W obecnej wersji moduł ten nie jest może jeszcze zbyt doskonały, ale z pewnością będzie on sukcesywnie rozbudowywany o nowe możliwości przeszukiwania danych, gdyż – jak wykazują statystyki – jest on również bardzo często wykorzystywany.

Warto również zwrócić uwagę na to, że niedawno została przygotowana wersja angielska systemu SKEP, co zdecydowanie poszerza potencjalny krąg jego odbiorców.

Przegląd systemów bibliotecznych innych uczelni państwowych w Polsce pokazuje, że bazy takie (dostępne za pośrednictwem Internetu – a tylko wówczas można mówić o ich szerokiej dostępności) posiada stosunkowo niewiele z nich, jednak te, które je posiadają, to



LEGENDA:

KONF	Zbiorowe publikacje recenzowane (Referaty konferencyjne)
WZW CZ	Rozdziały w monografiach, podręcznikach, skryptach, publikacje konferencyjne w wydawnictwach książkowych (Rozdziały w wydawnictwach zwartych)
AWCZ	Publikacje recenzowane (Artykuły w czasopismach)
AWI	Publikacje recenzowane (Artykuły w innych wydawnictwach ciągłych, roczniki, zeszyty naukowe)
WZW	Monografie naukowe, podręczniki akademickie, skrypty (Wydawnictwa zwarte)
RED	Prace zbiorowe (Redakcje naukowe czasopism, prac zbiorowych, monografii, podręczników, numerów specjalnych czasopism)
RECKON	Recenzje, konkursy
PHDHAB	Doktoraty i habilitacje
PWZ	Patenty, wzory użytkowe
RAP	Raporty

uczelnie bardzo znaczące na naukowej mapie kraju. Można tu wymienić choćby:

- d Uniwersytet Warszawski
(<http://bibliografia.icm.edu.pl/browser>),
- d Politechnikę Warszawską
(<http://gate.bg.pw.edu.pl>),
- d Politechnikę Wrocławską
(http://www.bg.pwr.wroc.pl/opac/szuk_pr4.htm),
- d Akademię Górniczo-Hutniczą
(http://www.agh.krakow.pl/badania_naukowe),
- d Uniwersytet Łódzki
(<http://www.lib.uni.lodz.pl/library/bazydanych/bazywlasne.html>).

W sieci Internet nie udało mi się jednak znaleźć takiego systemu, który na życzenie użytkownika przełączałby się na język angielski, który jest *de facto* oficjalnym językiem wszystkich naukowców na świecie – a system SKEP posiada obie sprawnie działające wersje językowe.

Reasumując, wydaje się, że w każdej uczelni wyższej system komputerowy rejestrujący i udostępniający w sieci Internet dorobek naukowy jej pracowników jest niewątpliwie potrzebny – żeby nie powiedzieć niezbęd-

ny. System SKEP prezentuje się całkiem nieźle w porównaniu do analogicznych systemów działających w innych uczelniach w kraju. Owe wspomniane na początku 10 tysięcy zarejestrowanych pozycji bibliograficznych to całkiem sporo, zważywszy na krótki okres, w jakim system działa. Że jest to znacząca liczba, można łatwo przekonać się przeglądając dane zarejestrowane w systemach bibliograficznych, których adresy internetowe podano wyżej.

Na koniec pozwolę sobie na zamieszczenie wykresu pokazującego liczbę zarejestrowanych w systemie pozycji bibliograficznych z podziałem na przyjęte kategorie (stan na dzień 08.05.2003 – 9697 zarejestrowanych pozycji bibliograficznych). Możliwości przygotowywania podobnych zestawień (a nawet dużo bardziej złożonych) są, z uwagi na przechowywanie danych w profesjonalnym systemie Oracle, praktycznie nieograniczone.

Artur Gramacki*

* Autor jest pracownikiem Instytutu Elektroniki i Informatyki, współtwórcą systemu SKEP

G a l e r i a N o w y W i e k

2 8 m a r c a - 1 4 m a j a 2 0 0 3

KATARZYNA PODGÓRSKA-GLONTI W MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ

Artystka anektując Galerię Nowy Wiek buduje wieloelementową i wielowątkową instalację. W swojej realizacji posługuje się fotografią, dźwiękiem, używanymi ubraniami. Istotnym dla projektu jest fakt, że instalacja jest pokazywana w Muzeum, miejscu traktującym ze szczególnym szacunkiem przedmioty przeszłości. Geograf Katarzyny Podgórskiej-Glonti, poszukujący odkrywca, który celu P o d r ó z y nie zna i chyba nie jest on najistotniejszy, sens czerpie z faktu bycia w drodze. Wystawie towarzyszy poetycki tekst artystki:
„Obszar poszukiwań wyznaczały plany i mapy znanych domów, ulic

oraz okna pomieszczeń szczególnie wypełnione ubraniami.

Ubranie - bezgłośny świadek obecności.

Pomiędzy napiętą linią pamięci, miejsc, zdarzeń stwierdzam fakt

swojego istnienia.

Innym razem linia dnia pocięta była dawkami leków.

Rano, południe, wieczór.

Rano, południe, wieczór.

Rano, południe, wieczór.

Masaż stóp został dziś pominięty"

Katarzyna Podgórska-Glonti
Adiunkt Wydziału Artystycznego UZ



WYDRUK KOMPUTEROWY 100X70, SZCZELNIE WYPCHANE OKNA ODZIEŻĄ UŻYWANĄ



WIDOK EKSPOZYCJI Z ZEWNĄTRZ